

Grupy affinity

Znajomi i znajome, szybki konsensus, rady przedstawicielskie

Seeds for change

GRUPY AFFINITY

Znajomi i znajome, szybki konsensus, rady przedstawicielskie

Spis treści

Dlaczego warto stworzyć grupę affinity?	3
Wspólne działanie, partycypacja i bezpośrednia demokracja	3
Kultura DIY i poczucie sprawczości	3
Efektywność	4
Bezpieczeństwo, wsparcie i ochrona przed wypaleniem	4
Grupy affinity w działaniu	5
Jak znaleźć przyjaciół i przyjaciółki?	5
Tworzenie grupy affinity	6
Co dalej?	7
Umiejętności przydatne w grupie	7
Typowe problemy w grupach affinity (i jak im zaradzić?)	8
Akcje masowe	10
Inne metody prowadzenia akcji bezpośrednich	10
Kumplujemy się (Buddy System)	10
Podejmowanie decyzji metodą szybkiego konsensusu	11
Proces osiągania szybkiego konsensusu	12
Szybki konsensus w działaniu	12
Rady przedstawicielskie	13
Podsumowanie	13

Grupa affinity to niewielka grupa ludzi, którzy zebrali się by przygotować i przeprowadzić akcję bezpośrednią. Grupy te organizują się w sposób niehierarchiczny, są autonomiczne, nie mają przywódców i przywódczyń, wszystkie osoby mają równy głos i zakres odpowiedzialności.

Niekiedy grupy te tworzone są do przeprowadzenia jednej akcji, częściej jednak są trwałe, organizują akcje i biorą w nich udział przez wiele lat. Grupy affinity działają najlepiej, gdy ich uczestnicy i uczestniczki mają ze sobą coś wspólnego (to właśnie 'affinity'). Może to być fakt zamieszkiwania w tym samym mieście, udział w tych samych kampaniach, preferowana taktyka czy konkretne umiejętności (jak na przykład w grupach medycznych), lub też połączenie wielu cech wspólnych.

GA mają długą i ciekawą historię. Opierał się na nich ruch anarchistyczny w Hiszpanii na przełomie XIX i XX wieku. Niewielkie grupki przyjaciół zbierały się w kawiarniach, by omawiać, planować i przeprowadzać akcje. Później grupy te tworzyły lokalne i regionalne federacje, zachowując w ich ramach swą autonomię.

Ta metoda organizacji wspólnych działań została rozwinięta w latach 70. XX wieku przez ruch antyatomowy w Niemczech i USA, gdzie we wspólnych akcjach brały udział tysiące ludzi, zorganizowanych w grupy affinity. Od tego czasu takie formacje stały się podstawą organizacji ruchów ekologicznych, pacyfistycznych czy antykapitalistycznych na całym świecie, zapewniając swym uczestnikom i uczestniczkom możliwość sprawnego działania i uczestnictwa w alternatywnych strukturach społecznych.

Dlaczego warto stworzyć grupę affinity?

Jest wiele powodów, dla których warto pracować w grupie znajomych, tak ze względu na to, co możecie osiągnąć, jak i to, w jaki sposób. Oto kilka z nich:

Wspólne działanie, partycypacja i bezpośrednia demokracja

W prawdziwej grupie affinity wszystkie osoby są równe. Każda osoba uczestniczy w decydowaniu i w podejmowanych akcjach. To nie tylko efektywny sposób, by ludzie czuli się zaangażowani w prowadzone działania, to praktyczne zastosowanie zasad demokracji.

Kultura DIY i poczucie sprawczości

Kolejną ważną cechą grup affinity jest ich autonomia – wszystkie ważne decyzje podejmowane są wewnątrz grupy, nawet jeśli wspólnie z innymi uczestniczy ona w większej akcji. Pracując wspólnie z małą grupą ludzi łatwiej jest określić własne priorytety, a następnie realizować je we wspólnych działaniach. Wasza grupa może stać się częścią większej sieci lub kampanii, a mimo to wciąż polegać jedynie na własnych siłach. Dzieje się tak zwłaszcza wtedy, gdy rozwija ona stale swe umiejętności tak, by mogła funkcjonować bez pomocy z zewnątrz.

Efektywność

Grupy affinity dobrze wykorzystują dostępne im zasoby. Zwykle 10 grup złożonych z 10 osób może osiągnąć więcej, niż 100 osób działających w masie. Ponieważ grupy mogą podejmować autonomiczne decyzje dotyczące swych działań, są w stanie szybko i twórczo reagować na zmieniającą się sytuację. Utrudnia to również znakomicie kontrolowanie ich aktywności przez władze. Wiele z akcji może być przeprowadzonych przez grupy składające się z zaledwie kilku osób – w takim przypadku, kolejne grupy mogą je powtarzać dzień po dniu.

Bezpieczeństwo, wsparcie i ochrona przed wypaleniem

Istnienie grupy osób, które uważają na siebie nawzajem przed, podczas i po akcji czy w czasie długiej i wyczerpującej kampanii to dobry sposób na to, by każda z nich miała należytą opiekę. O wiele łatwiej radzić sobie ze stresem, represjami ze strony policji, zwątpieniem, strachem czy niepowodzeniami, gdy jest się częścią grupy. Poza tym, planowanie akcji w małej grupie ludzi zwiększa szanse na to, że przeciwnik nie dowie się o nich zbyt wcześnie. Potencjalnym 'wtyczkom' o wiele trudniej jest zdobyć zaufanie istniejącej od dłuższego czasu grupy affinity, niż uzyskać informacje na wielkim zebraniu, pełnym nieznanymi sobie osobami.

Wśród grup, które stały się celem podobnej infiltracji wymienić można Plane Stupid (sprzeciwiającą się budowie nowych portów lotniczych w Wielkiej Brytanii) czy Campaign against the Arms Trade (walczącą z handlem bronią) w latach 1997 – 2003. Planowanie działań w małych grupach jest również dobrym sposobem na ograniczenie szkód związanych z dekonspiracją – jeśli dojdzie do 'wycieku' informacji, jego konsekwencje dotkną zaledwie kilku osób, nie zaś całego ruchu.

Kilka niedawnych przykładów akcji bezpośrednich, przeprowadzonych przez affinity grupy w Wielkiej Brytanii:

- Dwie elektrownie węglowe zostały zablokowane na wiele dni przez aktywistów i aktywistki, blokujących ich kominy i pasy transmisyjne transportujące węgiel do kotłów.
- Liczne kopalnie odkrywkowe zmuszone zostały do wstrzymania pracy przez osoby, które przykuły się do maszyn wydobywających węgiel
- Setki bezdomnych osób korzysta z posiłków przygotowanych przez grupy affinity w oparciu żywność znalezioną w śmietnikach supermarketów.
- Tysiące genetycznie modyfikowanych roślin zostało wyrwanych z pól.
- Dzięki akcjom ogrodowej partyzantki (*guerilla gardening*) na zdegradowanych obszarach wielkich miast powstały tereny zielone.
- Zlikwidowano fabryki bomb i zakłady produkujące części do samolotów bojowych.

Grupy affinity w działaniu

By osiągnąć podobne cele w ramach grupy affinity, potrzeba wiele czasu i energii. Jeśli chcecie być dla siebie wsparciem, musicie nauczyć się rozmawiać o własnych motywacjach, potrzebach, nadziejach i obawach. Oto kilka innych pomysłów na to, jak stworzyć sprawną grupę:

Jak znaleźć przyjaciół i przyjaciółki?

To często trudniejsze, niż się wydaje! Znalezienie osób, z którymi można się zabawić to coś zupełnie innego, niż znalezienie takich, z którymi będziemy wspólnie działać. Idealną grupę affinity tworzą ludzie, którzy wzajemnie się lubią, mieszkają w jednej okolicy, dysponują podobną ilością wolnego czasu i chcą go poświęcić na przygotowanie podobnych działań, z użyciem zbliżonej taktyki. Jednak nawet wtedy, gdy sytuacja jest daleka od tego ideału, nie znaczy to, że nic się nie da zrobić.

Organizowanie i udział w lokalnych wydarzeniach może być dobrą metodą na spotkanie gotowych do działania osób o podobnych poglądach. Wydarzeniem takim może być spotkanie poświęcone interesującym was problemom lub coś mniej formalnego, jak choćby pokaz filmów. Możecie również poszukać ludzi z waszej okolicy, którzy biorą udział w akcjach ogólnokrajowych i regionalnych, i po powrocie zorganizować spotkanie z ich udziałem.

Jeśli planujecie założenie grupy, która ma istnieć przez dłuższy czas, dowiedzcie się, jak wiele was łączy. Być może tego 'pokrewieństwa' wystarczy tylko na jedną akcję? Może możliwa będzie dłuższa, lecz niezbyt ścisła współpraca? A może udało się znaleźć ludzi gotowych stworzyć grupę na dobre i na złe? Wszystko może się zresztą zmienić z upływem czasu. Być może warto zacząć od kilku prostszych, obciążonych mniejszym ryzykiem akcji, a potem zacieśnić współpracę, jeśli będziecie z niej zadowoleni/zadowolone?

Oto kilka spraw, które warto przemyśleć, zanim zdecydujecie, czy w grupie jest wystarczająco wiele wspólnego:

- podejście poszczególnych osób do działań 'legalnych' i 'nielegalnych', anonimowych i podpisanych przez grupę
- osobiste przekonania dotyczące działań z użyciem przemocy i *non-violence*
- stosunek do kwestii niszczenia mienia korporacji
- poglądy na temat wykorzystania mainstreamowych mediów

Współpraca z ludźmi mającymi podobne do waszego podejście do powyższych spraw wyzwoi więcej energii płynącej z posiadania wspólnych celów i akceptacji zbliżonych taktyk, pozwoli wam też na uniknięcie późniejszych konfliktów.

Tworzenie grupy affinity

Grupy affinity opierają swe istnienie na wzajemnym wsparciu i zaufaniu, którego zbudowanie wymaga nieco pracy. Bez względu na to, czy wasza grupa ma istnieć przez dłuższy czas, czy też skrzyknęła się dopiero co, by wykonać jedną wspólną akcję, zawsze starajcie się wykonać wszystkie opisane niżej kroki. Ilość czasu, jaką będziecie mogli/mogły na to przeznaczyć będzie się oczywiście wahać, postarajcie się jednak poświęcić co najmniej kilka godzin na wspólne przygotowanie się do akcji i pół godziny na rozmowę (debriefing) po niej.

1. Poznajcie się nawzajem

To podstawowa rzecz, jeśli chcecie budować zaufanie. Poznajcie swoje doświadczenia, niepokoje, nadzieje, ograniczenia i motywacje. Dzięki takiemu wzajemnemu poznaniu łatwiej wam będzie wspierać się w stresujących sytuacjach. Nie musi to być zbyt formalne – wspólna wycieczka rowerowa, jedzenie, czy wyjście do baru może pomóc w nawiązaniu bliższych relacji.

2. Wypracujcie podstawy porozumienia

Każda grupa affinity musi uzgodnić, w jaki sposób zamierza działać, jak podejmowane będą decyzje, co jest jej celem i jak zachowa się w określonych sytuacjach. Jeśli zamierzacie działać razem przez dłuższy czas, osiągnięcie porozumienia w tych sprawach może trwać bardzo długo. Ważne jest jednak, by to zrobić – każdy uczestnik i uczestniczka grupy musi zgadzać się z treścią wspólnych ustaleń i przestrzegać ich podczas akcji. Omówienie tych spraw przed akcją pozwoli wam nabrać zaufania do innych osób w grupie, nawet w ogniu walki. Jest bardzo ważne, by przekazywać wspólne ustalenia nowym ludziom w grupie i upewnić się, że zgadzają się z nimi i będą ich przestrzegać.

Przykładowe ustalenia długoterminowe:

- Czy nasza grupa jest otwarta czy zamknięta (czy nowi ludzie mogą się do nas przyłączyć)?
- Jak podejmujecie decyzje?
- Czego oczekujecie od grupy?

Planowanie akcji:

- Co robicie gdy... (na przykład, gdy będzie interweniować policja, spotkamy się z przeemocą)?
- Jak zachowujecie się wobec ludzi, na których natkniecie się podczas akcji (gapiów, policji, kierownictwa zakładu, który bierzemy na cel)?

- Czy korzystacie z nadarzających się okazji do zmiany planów (np. co, jeśli w planie jest rozwinięcie transparentów przed biurem firmy, a będzie okazja, by wejść do środka)? Jak wpłynie to na naszą grupę?
- Co zrobicie, gdy ktoś z was będzie musiało nagle wycofać się z akcji?

3. Planowanie

Po wypracowaniu podstawowego porozumienia przychodzi czas na planowanie. Dla grupy zakładającej dłuższą aktywność może to oznaczać stworzenie strategii planowanej kampanii, dla grupy stworzonej ad hoc może to być plan na jedną akcję. Bez względu na to, upewnijcie się, że wszystkie osoby są zaangażowani w proces planowania. Zaczynajcie od określenia celów, ustalcie, ile czasu i energii możecie rzeczywiście poświęcić na ich realizację. Zróbcie rozpoznanie, wyznaczcie cele i zdecydujcie, jaka taktyka będzie najbardziej efektywna.

4. Akcja i wzajemne wsparcie

Wspólne działanie to jeden z najlepszych sposobów, by lepiej się poznać. Pamiętajcie, by cały czas sprawdzać, czy u innych wszystko gra, czy przestrzegacie ustaleń jakie wspólnie zrobiono. Trzymajcie się w parach, by lepiej się wspierać i podejmujcie decyzje metodą 'szybkiego konsensusu'.

Jeśli kampania trwa dłużej, zwracajcie uwagę na ludzi, którzy biorą na siebie zbyt wiele obowiązków ryzykując wypaleniem. Zwracajcie uwagę na to, jak dzielicie się zadaniami, tak by uniknąć niepotrzebnej specjalizacji, a osoby w grupie dzieliły się umiejętnościami.

5. Debriefing i ewaluacja

Znajdźcie czas, by podzielić się refleksjami na temat akcji czy kampanii na forum grupy. Zapytajcie o zdanie wszystkie osoby, upewnijcie się, czy grupa spełnia wasze oczekiwania. Zastanówcie się wspólnie, jakie metody działania sprawdziły się najlepiej i dlaczego i wyciągnijcie wnioski na przyszłość. Pamiętajcie o świętowaniu sukcesów i wspólnej zabawie – jesteście w końcu ludźmi tak samo, jak aktywistkami i aktywistami. Zanim rozpoczniecie akcję, ustalcie termin debriefingu po niej.

Co dalej?

Umiejętności przydatne w grupie

Jeśli wasza grupa ma pozostać aktywna, a jej uczestnicy i uczestniczki czerpać satysfakcję z jej działania, warto rozwijać w niej następujące umiejętności:

- Prowadzenie spotkań i praca grupowa: udane spotkania, podczas których wszyscy czują się dowartościowani/e i zaangażowani/e w sprawy grupy sprzyjają budowie zaufania i wzrostowi aktywności w grupie. Grupa jako całość powinna przyswoić sobie zasady osiągnięcia konsensusu (lub innych, stosowanych przez nią form podejmowania decyzji), umiejętność prowadzenia spotkań i rozwiązywania konfliktów. Ważne jest, by uczestnicy i uczestniczki grupy potrafili godzić zaangażowanie w jej sprawy z otwartym i szczerym wyrażaniem własnych emocji i potrzeb.

- Strategia i planowanie: zaplanowanie akcji czy kampanii wymaga wiedzy i umiejętności. Zasadnicze znaczenie ma, by osoby w grupie dzieliły się tymi umiejętnościami między sobą tak, by mogły w niej działać na równych prawach.

- Podział zadań: upewnijcie się, że zadania w ramach grupy dzielone są sprawiedliwie, by żadna z osób nie była przeciążona pracą i narażona przez to na wypalenie. Pomoże to uczestnikom i uczestniczkom grupy zdobyć nowe umiejętności i poczuć, że mają wpływ na jej działanie.

Typowe problemy w grupach affinity (i jak im zaradzić?)

Zrównoważona aktywności w dłuższym czasie

Czasem trudno jest pozostać zmotywowanym/ą, działać energicznie i uniknąć wypalenia w ramach grupy, zwłaszcza, gdy napotyka ona na przeciwności czy doświadczają pasma mniej udanych akcji, zaś jej uczestnicy i uczestniczki pracują ponad siły.

Rady: Pamiętajcie o debriefingu, uczcie się na błędach, podtrzymujcie kontakty towarzyskie w grupie, dzielcie się obowiązkami i zdobytymi umiejętnościami. Bądźcie realistyczne/i, jeśli chodzi o ilość obowiązków. Cieszcie się z sukcesów, nawet tych niewielkich. Dbajcie o siebie, a przede wszystkim wspierajcie się nawzajem w trudnych momentach. Zwracajcie uwagę na objawy wypalenia u innych osób w grupie. Jeśli martwicie się o którąś z nich, zdejmijcie z niej część obowiązków, nawet jeśli będzie to oznaczać, że jako grupa osiągniecie nieco mniej. Zawsze, gdy to możliwe, starajcie się by każda i każdy miał możliwość czasowego wycofania się z działań grupy bez utraty kontaktu z innymi – spotkania towarzyskie to nie miejsce na planowanie kolejnych akcji.

Niektóre objawy wypalenia:

- zmęczenie fizyczne i psychiczne
- przewlekłe choroby
- brak energii i motywacji
- uczucie bezsilności, beznadziei lub złości
- trudności w kontaktach z innymi
- kłopoty z koncentracją

Nowe osoby

Niektóre grupy zmagają się z problemem przyciągnięcia nowych ludzi i sprawienia, by czuły się one zaangażowane w sprawy grupy przy jednoczesnym zapewnieniu, by etos grupy nie uległ 'rozwodnieniu'. Jeśli wartości i metody działania grupy od samego początku są niejasne dla jej nowych uczestników i uczestniczek, może to doprowadzić do późniejszych problemów.

Rady: Od samego początku mówcie wyraźnie o zasadach i wartościach przyjętych w grupie, postarajcie się, by były one jasne dla wszystkich nowych osób. Zadbajcie o odpowiednią ilość czasu, by je z nimi przedyskutować i wyjaśnić trudne kwestie z nimi związane. Mogą to być, dla przykładu, rezygnacja z użycia przemocy czy stosunek grupy do niszczenia atakowanych korporacji.

Hierarchie nieformalne

Powstają one często, gdy w przekonaniu grupy niektórzy jej uczestnicy bądź uczestniczki dysponują większą wiedzą lub doświadczeniem. Niekiedy problemem jest to, że niewielka liczba osób ma lepszy dostęp do informacji niż reszta. W niektórych grupach to sprawa osobowości – osoby bardziej pewne siebie mogą zdominować pozostałe, przez co czują się one niedowartościowane. Podobne problemy pojawiają się, gdy w opinii grupy niektóre osoby są bardziej zaangażowane w jej prace niż inne, częściej biorą udział w spotkaniach i akcjach. Dzieje się tak także wówczas, gdy nieobecne osoby mają własne, ważne powody by opuszczać część spotkań – opieka nad dziećmi, praca, problemy zdrowotne, czy w końcu bardziej zrównoważony stosunek do aktywizmu, chęć zachowania sił na kolejne działania w ramach grupy. Powstanie takiego 'trzonu' grupy, biorącego udział w każdej akcji, prowadzi często do zawłaszczenia przez jego uczestników i uczestniczki kompetencji decyzyjnych, i zanim się zorientujecie, grupa dzieli się na 'kierownictwo' i szeregowych aktywistów/tki.

Rady: Pamiętajcie o facylitacji podczas spotkań – zapewnijcie wszystkim uczestnikom/uczestniczkom grupy możliwość wypowiedzi. Nie organizujcie zebrań stale o tej samej porze, inaczej wciąż te same osoby nie będą mogły w nich uczestniczyć. Upewnijcie się, że te z was, które nie były na spotkaniu dowiedzą się o dacie następnego. Nawet jeśli kogoś nie było na spotkaniu, wciąż może przecież wziąć udział w przygotowaniach do omawianej na nim akcji. Zamieniajcie się rolami, pamiętajcie o dzieleniu się umiejętnościami tak, by osoby z grupy mogły nabrać pewności siebie w realizacji nowych zadań i szacunku dla swych współtowarzyszy i współtowarzyszek.

Nieemożność osiągnięcia porozumienia

Może się okazać, że uczestnicy i uczestniczki grupy nie mają ze sobą wystarczająco wiele wspólnego, by pracować razem. Niekiedy rozłam może się więc okazać najlepszym rozwiązaniem. Często jednak to codzienne nieporozumienia i konflikty personalne przesłaniają

wspólne wartości, łączące was jako grupę. Jeśli takie wartości istnieją, podział grupy i zaczynanie wszystkiego od zera może się okazać stratą czasu i energii.

Rady: Spróbujcie cofnąć się do czasów powstania grupy i przypomnieć sobie, jakie wspólne cele i idee były jej podstawą, a następnie zastanowić się, co dalej. Przypomnijcie sobie, ile udało się wam osiągnąć działając wspólnie. Zastanówcie się, czy przyczyną tarć są odmienne pryncypia i zasady, czy też wynikają one z konfliktów personalnych. Zróbcie wspólny warsztat z osiągnięcia konsensusu.

Akcje masowe

Udział w takich wydarzeniach rodzi problemy z zachowaniem autonomii waszej grupy. Niezależne planowanie i przeprowadzenie akcji może się okazać trudne, podobnie jak komunikacja z innymi grupami. Wynika to często z faktu, że grupy zbyt wiele oczekują od organizatorów i organizatorek całego wydarzenia, zwłaszcza jeśli chodzi o zapewnienie infrastruktury czy przepływ informacji. Dla przykładu, grupy biorące udział w dużych protestach zwykle spodziewają się, że zostanie zapewniona wszystkim pomoc prawna, zaś osoby wyznaczone do kontaktów z mediami wezmą na siebie cały ciężar udzielania wywiadów.

Rada: Zorganizujcie własne warsztaty lub weźcie udział w odpowiednich szkoleniach, tak by grupa mogła liczyć na własne siły podczas całej akcji (potrzebne wam będą umiejętności z zakresu kontaktów z mediami, pomocy medycznej, prawnej, i wiele innych). Bierzcie udział w akcjach, w których wasza grupa będzie mieć do odegrania konkretną rolę. Przykładowo, organizacja dużej blokady może polegać na skoordynowanym w czasie zablokowaniu kilku wejść lub dróg dojazdowych przez kilka grup affinity, decydujących we własnym gronie o taktyce takich blokad. Grupy affinity podczas akcji na dużą skalę mogą również wziąć na siebie odpowiedzialność za wybrane ich elementy, jak pomoc prawna, przygotowanie posiłków czy pierwsza pomoc osobom poszkodowanym.

Inne metody prowadzenia akcji bezpośrednich

Kumplujemy się (Buddy System)

Nawet w ramach grupy affinity możliwe jest użycie dodatkowych technik wzajemnego wsparcia podczas akcji. Jedną z nich, szczególnie przydatną w dużych grupach, jest łączenie się w pary. W praktyce polega to na stworzeniu grup 2 – 4 osób, pilnujących się nawzajem podczas akcji. Dzięki temu każdy ich uczestnik i uczestniczka może mieć pewność, że podczas akcji nie będzie pozostawiony/a swojemu losowi, a w razie konieczności wcześniejszego opuszczenia miejsca akcji ktoś będzie im towarzyszył/a. Uczestnicy i uczestniczki takich podgrup powinni zatem:

- poznać potrzeby pozostałych osób biorących w nich udział, na przykład dowiedzieć się, czy na akcję nie muszą brać ze sobą określonych lekarstw,

- uważać na swoich towarzyszy i towarzyszek, gdy grupa jest w ruchu,
- podczas akcji sprawdzać co jakiś czas, czy inne osoby w grupie nie potrzebują wody/jedzenie/cieplejszych ubrań lub pomocy medycznej,
- obserwować ich stan emocjonalny, a w razie potrzeby pomóc im dojść do siebie,
- towarzyszyć osobie, która z jakiegokolwiek powodu będzie musiała odłączyć się od grupy
- zapewnić wsparcie w razie zatrzymania przez policję. Może ono polegać na przekazaniu danych grupie prawnej lub na odebraniu z komendy/aresztu po wypuszczeniu na wolność,
- zorganizować pomoc, gdy ktoś z waszej grupy zostanie ranny/a – wezwać karetkę,
- znaleźć osobę potrafiącą udzielić pierwszej pomocy, poprosić osobę dysponującą kamerą bądź aparatem o dokumentowanie całego zajścia.

Może to wyglądać na bardzo trudne i skomplikowane zadanie. W rzeczywistości jednak jest całkiem proste – chodzi o to, by w ogniu akcji żadna osoba nie była zostawiona samej sobie i wszystkie miały kogoś, kto będzie na nich uważać.

Podejmowanie decyzji metodą szybkiego konsensusu

Decydowanie w drodze konsensusu to sposób podejmowania decyzji uznawany powszechnie za jedno z najbardziej partycypacyjnych i dających poczucie sprawczości narzędzi, dostępnych grupom aktywistów i aktywistek. Pamiętać jednak musimy, że osiągnięcie konsensusu wymaga czasu – a podczas akcji to właśnie czasu brakuje najbardziej. Jeśli policja grozi wam zatrzymaniem, lub gdy nadarza się okazja, która zniknąć może za kilka chwil, na podjęcie decyzji pozostaje nieraz kilka sekund.

Szybki konsensus to sposób podejmowania kolektywnych decyzji w sytuacjach, gdy czas jest bardzo ograniczony. Jego celem jest znalezienie rozwiązania, możliwego do zaakceptowania przez wszystkich. Podejmowane w ten sposób decyzje nie są może idealne, lecz przynajmniej wszyscy i wszystkie mają szansę na wyrażenie swojego zdania, obciążone są taką samą odpowiedzialnością w razie sukcesu lub porażki.

Blokujemy, stajemy z boku, zgłaszamy poprawki

- Blokada oznacza weto – odrzucenie propozycji przez grupę. Każdy/każda ma prawo je zgłosić. Podczas decydowania metodą szybkiego konsensusu dzieje się tak zwykle z dwu powodów:
1. przyjęcie propozycji skończyłoby się rozpadem grupy, najczęściej dlatego, że jest ona dla części osób nie do zaakceptowania z etycznego punktu widzenia lub naraża którąś z osób w grupie na niebezpieczeństwo

2. grupa nie jest w stanie podjąć decyzji

Jeśli propozycja została zablokowana – trzeba zgłosić nową! Wiele grup przyjęło zasadę, że aby zgłosić skuteczne weto, należy wraz z nim zaproponować inne rozwiązanie.

- Stajemy z boku - zgadzamy się, by propozycja została przyjęta w imieniu grupy, lecz sami/same nie zamierzamy się jej podporządkować i nie bierzemy udziału w jej realizacji.
- Przyjacielska poprawka - uzupełnia zgłoszoną propozycję. Nie jest to całkiem nowy pomysł, lecz raczej udoskonalenie zgłoszonej wcześniej propozycji.

Proces osiągnięcia szybkiego konsensusu

1. Wybierzcie facylitatora/facylitatorkę. By przyspieszyć cały proces, możecie wyznaczyć tę osobę jeszcze przed akcją, starajcie się jednak, by nie była to zawsze ta sama osoba. Facylitator/ka wyjaśnia z grubsza zaistniałą sytuację i informuje, ile mamy czasu na podjęcie decyzji, np. 'Dali nam 2 minuty na rozejście się, inaczej nas aresztują. Myślę, że mamy minutę by zdecydować, co robimy?'
2. Jeśli jest dość czasu, grupa szybko omawia sytuację. Od osoby facylitującej zależy, ile czasu na to przeznaczyć i czy nie pominąć tego kroku w ogóle.
3. Facylitator/ka pyta, czy są jakieś propozycje: 'Proponuję, byśmy usiedli na ziemi i spleli się rękoma'. To może być również dobry moment na przyjacielskie poprawki: 'Najlepiej usiądźmy w kręgu, policji będzie trudniej nas rozdzielić'.
4. Facylitator/ka raz jeszcze powtarza zgłoszoną propozycję i sprawdza, czy jest na nią zgoda grupy: 'OK, mamy propozycję, by usiąść na drodze i spleść się rękami. Jakies weta?'. Jeśli zgłoszone zostanie weto, potrzebna jest nowa propozycja. Jeśli nie, facylitator/ka pyta, kto wstrzymuje się od udziału w akcji: 'Ktoś staje z boku?' – 'Tak, jeśli mnie aresztują, stracę pracę – będę stał na chodniku i w razie problemów zajmę się zorganizowaniem pomocy prawnej'. 'Reszta się zgadza?'
5. Upewnijcie się, że znacie swoje role i do roboty!

Szybki konsensus w działaniu

Przede wszystkim, musicie znać metody osiągnięcia szybkiego konsensusu. Dajcie sobie czas, by dobrze je przećwiczyć – im częściej to robicie, tym łatwiej będzie wam to przychodzić. Wybierzcie osobę facylitującą, co do której istnieje pewność, że pozostanie możliwie neutralna. Nie znaczy to jednak, że nie może wyrażać własnego zdania – jest w takiej samej sytuacji jak reszta grupy i ma takie same prawo uczestniczyć w podjęciu decyzji. Nie powinien jednak kierować dyskusją tak, by rezultat był zgodny z jej oczekiwaniami, ani zgłaszać

propozycji jako pierwsza, wykorzystując swą uprzywilejowaną pozycję. Jeśli macie czas na dyskusję, zwracajcie uwagę na wszelkie głosy sprzeciwu – ważne jest, by grupa porozumiała się co do istotnych dla niej spraw. Ważne jest również, by osoby facylitujące potrafiły podsumować dyskusję, zadawać pytania zawsze, gdy pojawiają się niejasności – podstawą szybkiego konsensusu jest dobra komunikacja.

Zawsze też warto zawczasu zastanowić się, z jakimi sytuacjami możecie mieć do czynienia podczas akcji i jakie decyzje trzeba będzie podejmować. Jeśli wiecie, jakie jest nastawienie poszczególnych uczestników i uczestniczek akcji do możliwego aresztowania lub zmiany planów w ostatniej chwili, będzie to miało wpływ na zgłaszane propozycje. To właśnie w takich sytuacjach owocuje wysiłek, włożony przez grupę w wypracowanie porozumienia co do swych celów i metod działania.

Rady przedstawicielskie

Grupy biorące udział w akcjach na dużą skalę, mogą koordynować swe działania za pośrednictwem rad. Każda z grup wyznacza swojego delegata/kę na spotkanie rady, gdzie omawiane są kwestie taktyki, nadrzędnych zasad wspólnej akcji czy niezbędnej logistyki. Kompetencje tej osoby zależą od ustaleń wewnątrz jej macierzystej grupy. Osoba może być przez grupę zobligowana do zasięgnięcia jej opinii przed podjęciem decyzji lub zajęciem stanowiska w dyskusji. Rady nie odbierają autonomii poszczególnym grupom – konsensus w każdej sprawie musi zostać osiągnięty nie tylko na spotkaniu rady, lecz również wewnątrz każdej z grup. Podczas akcji rada taka może zostać zwołana dla omówienia pilnych spraw wynikających ze zmieniającej się sytuacji.

Podsumowanie

Grupy affinity, pary, szybki konsensus i rady przedstawicielskie mają jedną, wspólną cechę. Wszystkie one oferują możliwość wolnościowej organizacji – pozbawionej hierarchii, partycypacyjnej, demokratycznej, twórczej i dającej poczucie sprawczości. Wolnościowej, bo wszyscy ich uczestnicy i uczestniczki są równi i równe. Wolnościowej ze względu na cele, do których zmierzacie. Chodzi nam o stworzenie świata, który nie potrzebuje przywódców i kodeksów praw. Chodzi o bezpośrednią demokrację. Jeśli będziecie w stanie w swej grupie affinity planować i prowadzić skuteczne akcje bezpośrednio, będzie to krok w kierunku lepszego świata, tak dla was samych, jak i poza waszą grupą.

Anarcho-Biblioteka
Dobry pieróg to wywrotowy pieróg



Seeds for change
Grupy affinity
Znajomi i znajome, szybki konsensus, rady przedstawicielskie

Tłumaczenie: wila/CZARNY SZTANDAR, korekta: mo/SPINA, na podstawie 'Affinity
Groups. Buddies, Quick Consensus, Spokescouncils', Seeds for Change,
<http://www.seedsforchange.org.uk/affinitygroups.pdf>

pl.anarchistlibraries.net